5 stycznia (Boże Narodzenie)

Tekst Ewangelii (*J* 1,43-51): Nazajutrz [Jezus] postanowił udać się do Galilei. I spotkał Filipa. Jezus powiedział do niego: «Pójdź za Mną!». Filip zaś pochodził z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra. Filip spotkał Natanaela i powiedział do niego: «Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy - Jezusa, syna Józefa z Nazaretu». Rzekł do niego Natanael: «Czyż może być co dobrego z Nazaretu?» Odpowiedział mu Filip: «Chodź i zobacz!»

Jezus ujrzał, jak Natanael zbliżał się do Niego, i powiedział o nim: «Patrz, to prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępu». Powiedział do Niego Natanael: «Skąd mnie znasz?» Odrzekł mu Jezus: «Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod drzewem figowym». Odpowiedział Mu Natanael: «Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela!» Odparł mu Jezus: «Czy dlatego wierzysz, że powiedziałem ci: Widziałem cię pod drzewem figowym? Zobaczysz jeszcze więcej niż to». Potem powiedział do niego: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ujrzycie niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego».

«Chod? i zobacz!»

Rev. D. Rafel FELIPE i Freije
(Girona, Hiszpania)

Dzisiaj Filip daje nam ważną lekcję, towarzysząc Natanaelowi w drodze do Mistrza. Postępuje jak przyjaciel, który pragnie podzielić się z kimś innym dopiero co odkrytym skarbem: «Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy - Jezusa, syna Józefa z Nazaretu» (J 1,45). Prędko i z radością chce podzielić się tym z innymi, tak, aby wszyscy mogli otrzymać z tego korzyści. Tym skarbem jest Jezus Chrystus. Nikt tak jak On nie może napełnić serca ludzkiego pokojem i szczęściem. Jeśli Jezus żyje w twoim sercu, pragnienie dzielenia się tym przemieni się w konieczność. Stąd rodzi się sens chrześcijańskiego apostolstwa. Kiedy Jezus później zaprosi nas do zarzucenia sieci, powie każdemu z nas, że musimy być rybakami ludzi, bo jest wielu tych, którzy potrzebują Boga, bo jest Ktoś, kto może całkowicie zaspokoić głód transcendencji, prawdy, szczęścia... Jezus Chrystus. «Tylko Jezus Chrystus jest dla nas wszystkim (...). Szczęśliwy człowiek, który ma w Nim nadzieję!» (Św. Ambroży).

Nikt nie może dać tego, czego nie ma lub czego nie otrzymał. Przed rozmową o Mistrzu, konieczna jest

rozmowa z Nim samym. Jedynie jeśli znamy Go dobrze i pozwoliliśmy Mu się poznać, będziemy w stanie pokazać Go innym, tak jak czyni to Filip w dzisiejszej Ewangelii. Tak jak uczyniło tylu świętych w historii.

Obcowanie z Jezusem, rozmawianie z Nim tak, jak przyjaciel rozmawia z przyjacielem, wyznawanie Go z wiarą i przekonaniem: «Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela» (J 1,49), przyjmowanie Go często w Eucharystii i odwiedzanie Go często, słuchanie uważnie Jego słów o przebaczeniu… to wszystko pomoże nam przedstawić Go lepiej innym i odkryć wewnętrzną radość, spowodowaną przez to, że inni ludzie Go poznają i pokochają.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «W chwili konsekracji, na głos kapłana otwierają się niebiosa i chóry anielskie stawiają się na cud Jezusa Chrustusa. Na ołtarzu łączy się to co najniższe z tym, co najwzioślejsze, niebo i ziemia, widzialne i niewidzialne» (Święty Grzegorz Wielki)

- «Uśmiech rodziny jest w stanie ożywić pustokowie naszych miast. Projekt wieży Babel stawia wieżowce bez życia. Jednak Duch Boży sprawia, że pustynia może zakwitnąć.» (Franciszek)

- «Jedyny Syn Ojca, poczęty jako człowiek w łonie Maryi Dziewicy, jest "Chrystusem", to znaczy namaszczonym przez Ducha Świętego od początku swego ziemskiego życia, chociaż będzie objawiał się stopniowo: pasterzom, mędrcom, Janowi Chrzcicielowi, uczniom. Całe życie Jezusa Chrystusa będzie więc ukazywać, że "Bóg namaścił (Go) Duchem Świętym i mocą" (Dz 10, 38).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 486)